



Wprowadzenie

Adam Mickiewicz University Press © 2022

Jean-Jacques Grandville, *Les nébuleuses*, 1849. Rozpoczynając cykl *Les étoiles*, Grandville powiedział do żony: „Zbyt długo spoglądałem na ziemię, teraz zamierzam patrzeć w niebo”. Ze zbiorów Jarosława Włodarczyka

GRZEGORZ RAUBO

ORCID: 0000-0003-0887-5218

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

JAROSŁAW WŁODARCZYK

ORCID: 0000-0003-1118-0222

Instytut Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów
Polskiej Akademii Nauk, Warszawa

Światy (nie)równoległe: między historią literatury a historią astronomii

Rękopis, który Mikołaj Kopernik posłał do oficyny wydawniczej Johannes Petreiusa w Norymberdze, we wstępie do księgi I *De revolutionibus* zawierał poruszające wyznaczenie uczonego, mierzącego się z pytaniami najważniejszymi. Fromborski astronom pisał:

Spośród licznych i różnorodnych sztuk i nauk, budzących w nas zamiłowanie i będących dla umysłów ludzkich pokarmem, tym – według mego zdania – przede wszystkim poświęcić się należy i te z największym uprawiać zapałem, które obracają się w kręgu rzeczy najpiękniejszych i najbardziej godnych poznania. [...] A cóż piękniejszego nad niebo, które przecież ogarnia wszystko, co piękne?¹

Petreius pominął ów fragment w pierwszym wydaniu *O obrotach* w 1543 roku, przez co także czytelnicy kolejnych wydań, z 1566

¹ M. Kopernik, *O obrotach*, w: *Dzieła wszystkie*, t. 2, Warszawa–Kraków 1976, s. 7 (przeł. M. Brożek).

roku w Bazylei oraz 1617 roku w Amsterdamie, byli tej myśli astronoma pozbawieni. Na szczęście autograf dzieła Kopernika się zachował i dzięki temu kolejne wydanie *De revolutionibus*, wydrukowane w Warszawie 1854 roku, zawierające również pierwszy przekład traktatu na język polski, przywróciło tekstowi jego pierwotny kształt.

Nie znamy powodów, dla których norymberski drukarz zdecydował się na taką ingerencję w dostarczoną z Warmii rozprawę astronomiczną. Niewątpliwie było to jedno z niewielu miejsc w tym dziele naukowym, które można było potraktować redakcyjną gumką bez szkody dla filozoficznego i matematycznego wywodu. Może wydawcę zirykowała strzelista deklaracja, która pomijała dość oczywisty fakt, że niebo ogarnia też wszystko, co szpetne lub nijakie? Jakkolwiek było, owo napięcie między wyznaniem astronoma a stosunkiem doń wydawcy można uznać za ciekawy punkt wyjścia do dyskusji na temat powiązań między światem ciał niebieskich i słowem pisanim, i nie mamy tu na myśli oczywistej *quasi*-literackości tego fragmentu. Zauważmy, że jeżeli spojrzymy na problem związków między astronomią i literaturą oczyma Kopernika, to autorzy tekstów literackich we wszystkich epokach musieli ulegać obezwładniającemu pięknu wszechświata, trzeba tylko umieć w ich twórczości to dostrzec. Ale i Petreius ma swoje racje, choć należy je potraktować *à rebours*. Literatura nie składa się wyłącznie z arcydzieł, pamiętajmy o utworach niższych lotów, które bywa że w sposób uproszczony czy naiwny, ale i dopełniający potrafią ukazać nam przetworzone literacko związki człowieka z kosmosem jego czasów.

Pozostając w kręgu literatury polskiej, niniejsza książka na podstawie dość szerokiego spektrum tekstów proponuje wgląd w to, jak dokonywała się w niej asymilacja teorii i obserwacji astronomicznych oraz myśli kosmologicznej. Punktem odniesienia dla badań skoncentrowanych na twórczości, której materię stanowi słowo, jest tu wiedza o wszechświecie przynależna różnym okresom – od epok dawnych po współczesność. Zaprojektowany w ten sposób cel poznawczy lokuje tę monografię na styku dwóch dyscyplin – historii literatury i historii

astronomii², a głównymi kontekstami przedstawionych tu dociekań są wieloaspektowe relacje zachodzące między sztuką słowa i wiedzą, między humanistyką i naukami przyrodniczymi.

Kładąc nacisk na doniosłość tych relacji, bronimy tezy, że stosunek między literaturą i astronomią nie powinien być ujmowany w kategoriach sporu, wpisującego się w globalną konfrontację odseparowanych od siebie, obcych, a nawet wrogich sobie „dwóch kultur”: humanistyki i nauk ścisłych³. Książka ta wykazuje, że poszukując odpowiedzi na podstawowe pytania dotyczące wszechświata – jego genezy, urządzenia i oddziaływania na człowieka – literatura obficie czerpie z astronomii. Odwołuje się do teorii naukowych, rozważa ich wiarygodność i odnosi je do całokształtu ludzkich doświadczeń: poświadczają to zainteresowania pisarzy astrologiczną teorią wpływów, heliocentryzmem, mechanicyzmem, koncepcją wielości światów czy astrofizyką. Symptomatyczne dla intelektualnego stylu literackiej recepcji astronomii jest również to, że ludzie pióra uzgadniają jej ustalenia z religijnym i filozoficznym obrazem świata, podejmują idee badaczy nieba i swobodnie rozwijają je w wizjach *science fiction*, nieraz nasycanych odniesieniami do współczesnej im kultury i życia społecznego. Monografia ta pozwoli przekonać się i o tym, jak wiedzę dotyczącą makrokosmosu spożytkowuje retoryka, jak pełni ona rolę poezjotwórczą czy wierszotwórczą (poświadczają to dawne realizacje tematu „dzieci planet”), a wreszcie jak dostarcza impulsów nieskrępowanej wyobraźni artystycznej – zwłaszcza wtedy, gdy w jednej z omawianych w tej książce powieści obserwatorium astronomiczne przeobrazi się w „naukowy warsztat marzeń”.

Literatura odnajduje więc w astronomii treści inspirujące do rozpatrywania zagadnień przyrodniczych, a ponadto zespała te tre-

² Syntetyczne ujęcie problematyki badawczej w tym obszarze zarysowują: J. Włodarczyk (*Wszechświaty równoległe. Historia astronomii a historia literatury*) i A. Stoff, („*Literacka astronomia*”: *Wiedza? Przeżycie? Metafora?*), w: *Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej G. Halkiewicz-Sojak, Toruń 2006, odpowiednio s. 9–24 i 25–36.

³ Zob. C. P. Snow, *Dwie kultury*, przeł. T. Baszniak, Warszawa 1999.

ści z rozważaniami na tematy antropologiczne, światopoglądowe i społeczne. Wielość kontekstów, w których obecne są nawiązania do astronomii (zarówno te artykułowane wprost, jak i te przejawiające się w sposób aluzyjny i dyskretny), uprawnia do stwierdzenia, że znajomość wiedzy, którą wykorzystują pisarze, jest nieodzowna dla odkrywania ideowego potencjału ich dzieł. Podkreślając to, zaznaczmy, że proveniencja ich wiedzy na temat kosmosu jest zróżnicowana. Bywa tak, że osnową „literackiej astronomii” są koncepcje powszechnie obecne w kulturze różnych epok – ich przykładem może być sferyczna budowa świata charakterystyczna dla kosmologii średnio-wiecznej, którą aż po czasy wczesnego oświecenia propagowano na łamach popularnych almanachów i w księgach cenionych polihistorów. Kiedy indziej – odwołujemy się teraz do przykładów powieści z czasów pozytywizmu i Młodej Polski – podłożem astronomicznej problematyki utworów beletrystycznych jest erudycja jej twórców, ich odczytanie w aktualnej fachowej literaturze przedmiotu (jak choćby tej, która dotyczyła mgławicowej hipotezy powstania Układu Słonecznego) czy też zdobywanie wiedzy na drodze specjalistycznych konsultacji naukowych.

Uwierzytelnienie ogólnych spostrzeżeń, które przedstawiamy, stanowią zawarte w niniejszej książce studia szczegółowe, poświęcone analizom bogatego materiału źródłowego. Potwierdzają one zasadność interdyscyplinarnego badania różnych dziedzin kultury umysłowej, wychwytywania związków i interferencji zachodzących między nimi, co już w odległych latach ubiegłego stulecia uwydatniano w takich nurtach refleksji metodologicznej, jak historia idei⁴ oraz „nowy humanizm” George’a Sarton⁵, który upatrywał w historii

⁴ Rozprawy, w których zostały sformułowane teoretyczne założenia jej programu badawczego, towarzyszą edycji klasycznej dla tego nurtu – a przy tym obficie eksplorującej źródła literackie i astronomiczne – książki A. O. Lovejoya, *Wielki łańcuch bytu. Studium historii pewnej idei z dodaniem tekstów „Historiografia idei”, „Obecne stanowiska i przeszła historia” oraz „Refleksje o historii idei”,* przeł. A. Przybysławski, Gdańsk 2009.

⁵ G. Sarton, *The History of Science and the New Humanism*, New York 1956.

nauki dyscyplinę integrującą perspektywy poznawcze humanistyki i przyrodoznawstwa.

Powinowactwa literatury i astronomii ukazane są w tej monografii na podstawie utworów powstałych na przestrzeni kilku stuleci: od twórczości staropolskiej po najnowsze powieści fantastyczno-naukowe. Rozległy zakres chronologiczny w naturalny sposób przekłada się na to, że podstawa źródłowa zawartych tu prac obejmuje utwory poetyckie i prozatorskie zróżnicowane pod względem gatunkowym, które w akademickim i krytycznoliterackim oglądzie podlegały przeciwnym ocenom. Są wśród nich (odczytywane na nowo) arcydzieła: *Emancypantki* Bolesława Prusa, *Solaris* Stanisława Lema czy *Ziemia Ulro* Czesława Miłosza. Znajdują się też między nimi dokonania autorów *minorum gentium* – utwory umiejscawiane na marginesach kultury literackiej, znane dziś wąskiemu gronu badaczy. Ich przykładami mogą być barokowe epigramaty z poetyckiego raptularza Symeona z Połocka, składające się na cykl *Cztery przemagające kompleksy*, czy też powieści z czasów pozytywizmu i Młodej Polski: *Graf Rak* Zygmunta Kaczkowskiego i *Linie Hofera* Cezarego Jellenty.

Obok dzieł o wybitnych, przeciętnych czy nawet miernych walorach artystycznych studia zawarte w tym tomie sięgają do wielu form piśmiennictwa. Wartości estetyczne mają w nich znaczenie drugoplanowe, ponieważ pełnią one głównie funkcje użytkowe (edukacyjne, informacyjne, dydaktyczne, poradnikowe). Uwzględnienie różnorodnego piśmiennictwa jest jednak ważne dla kompleksowego ujęcia problematyki omawianej w tej monografii, dlatego w części ogłoszonych tu prac wzięto pod uwagę gatunki takie jak encyklopedia, kalendarz, kazanie, poradnik medyczny, artykuł prasowy, reportaż, felieton, recenzja czy prelekcja. Wartość poznawcza tych źródeł polega nie tylko na tym, że poświadczają astronomiczne zainteresowania pisarzy. Trafiały one do szerokiej publiczności odbiorców, rzucają więc światło na metody konstruowania przekazów dotyczących astronomii adresowanych do ogółu społecznego: pokazują, po jaką w tych przekazach sięgano stylistykę i jakie wykorzystywano

w nich środki językowe, aby wiedzę na temat zjawisk niebieskich komunikować w sposób klarowny i atrakcyjny. Dokumentują również, jakie wiadomości naukowe rozpowszechniano z myślą o zbiorowym czytelniku, a jakie pomijano i jakie w związku z tym stosowano kryteria selekcji. Obok wypowiedzi o charakterze popularyzatorskim i popularnym, publikacja sięga również do piśmiennictwa specjalistycznego, reprezentowanego przez takie formy, jak scholium egzegetyczne czy dziennik obserwacji astronomicznych. Różnorodność komentowanych tu źródeł eksponujemy nie bez powodu. Uchwycenie cech swoistych literackiej i piśmienniczej asymilacji wiedzy o wszechświecie wymaga bowiem wyczulenia na poetykę tekstów, w których się dokonywała⁶.

Last but not least, odnotujmy, że prologiem do tej monografii była ogólnopolska konferencja, która odbyła się w formie zdalnej 23–25 listopada 2020 roku pod auspicjami Instytutu Filologii Polskiej, Instytutu Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Instytutu Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk w Warszawie oraz Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Była ona płaszczyzną spotkania humanistów – badaczy literatury i historyków nauki z uczonymi reprezentującymi nauki przyrodnicze⁷. Żywe dyskusje, jakie toczyły się podczas obrad, pozwalają mieć nadzieję, że przenikająca je atmosfera ciekawości i otwartości poznawczej będzie też towarzyszyć lekturze książki oddawanej do rąk Czytelnika.

⁶ Zob. W. Bolecki, *Niebezpieczne związki (zamiast wstępu)*, w: *Literatura i wiedza*, red. W. Bolecki, E. Dąbrowska, Warszawa 2006, s. 7.

⁷ W ramach konferencji miały też miejsce takie wydarzenia jak wirtualne odwiedziny w Obserwatorium Astronomicznym UAM oraz wykłady prof. prof. Marka Abramowicza *O falach grawitacyjnych* i Jarosława Włodarczyka *Skarby Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk: „De revolutionibus” Mikołaja Kopernika: 1543, 1566 & 1617*.

Bibliografia

- Bolecki W., *Niebezpieczne związki (zamiast wstępu)*, w: *Literatura i wiedza*, red. W. Bolecki, E. Dąbrowska, Warszawa 2006, s. 5–8.
- Kopernik M., *O obrotach*, w: *Dzieła wszystkie*, t. 2, Warszawa–Kraków 1976 (przeł. M. Brożek).
- Lovejoy A. O., *Wielki łańcuch bytu. Studium historii pewnej idei z dodaniem tekstów „Historiografia idei”, „Obecne stanowiska i przeszła historia” oraz „Refleksje o historii idei”*, przeł. A. Przybyśławski, Gdańsk 2009.
- Sarton G., *The History of Science and the New Humanism*, New York 1956.
- Snow C. P., *Dwie kultury*, przeł. T. Baszniak, Warszawa 1999.
- Stoff A., „Literacka astronomia”: Wiedza? Przeżycie? Metafora?, w: *Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej G. Halkiewicz-Sojak, Toruń 2006, s. 25–36.
- Włodarczyk J., *Wszechświaty równoległe. Historia astronomii a historia literatury*, w: *Poezja i astronomia*, red. B. Burdziej G. Halkiewicz-Sojak, Toruń 2006, s. 9–24.

Grzegorz Raubo – prof. dr hab., pracuje na stanowisku profesora w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, członek zespołu redakcyjnego półrocznika „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka”. Jego zainteresowania dotyczą historii idei w epoce baroku, głównie związzków literatury z astronomią oraz z filozofią. Jest autorem książek: *Barokowy świat człowieka. Refleksja antropologiczna w twórczości Stanisława Herakliusza Lubomirskiego* (1997), *Światło przyrodzone. Rozum w literaturze polskiego baroku* (2006), „*Ludzie się na górne zapatrują obroty*”. *Astronomiczne konteksty literatury polskiego baroku* (2011), *Kalendarze, kurioza i rzeczy ostateczne. Z zagadnień literatury popularnej w dawnej Polsce* (2011).

Jarosław Włodarczyk – prof. dr hab., profesor w Instytucie Historii Nauki im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, członek korespondent Académie internationale d’histoire des sciences, Polskiej Akademii Nauk i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. W obszarze jego zainteresowań mieszczą się: historia astronomii dawnych epok; metody matematyczne i obserwacyjne dawnej astronomii; dzieje instrumentów astronomicznych; Księżyc w nauce i kulturze różnych epok; nauki przyrodnicze vs. nauki humanistyczne; popularyzacja nauki; edytorstwo źródeł do dziejów nauki.